20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. | Nr. 69.

Kraków, środa 24 marca 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Angielskie gwarancje a rzeczywistość.

Londyn sprzedaje Europę wschodnią bolszewikom. — Przygnębienie i rozczarowanie w kołach emigracji polskiej.

Zurych, 23 marca. **Artykuły, inspirowane widocznie przez angielskie koła rządowe na łamach znanego angielskiego czasopisma politycznego „New Statesman and Nation" na temat wschodnio-europejskiej polityki Wielkiej Brytanji, a co za tem idzie ostatniego stwierdzenia, że żaden rozsądny Polak nie może oczekiwać od Anglji, aby ruszyła chociażby palcem przeciwko stworzeniu sfery wpływów bolszewickich w Europie wschodniej, wywołały w kołach polskiej emigracji poważne przygnębienie i rozczarowanie.**

Jak wynika z nadeszłych tu informacyj, polski rząd emigracyjny zamierza poczynić oficjalne kroki w Foreign Office.

Zdenerwowanie w kołach polskiej emigracji przypisać należy zwłaszcza faktowi, iż

koła angielskie obecnie nie chcą nic wiedzieć o przyrzeczeniach, udzielonych polskiej emigracji, a jedynie mówią w sposób zdawkowy o „gwarancjach a la Chamberlain" niedwuznacznie kwalifikując ich wartość.

Niemniej pertraktacje, jakie Eden prowadzi w Waszyngtonie, rzucają pewien cień na emigrację w Londynie. Zasadnicze zagadnienie tych pertraktacyj streszcza się do zaapelowania pod adresem Moskwy, aby podjęła z Anglją i Stanami Zjednoczonemi rozmowy na temat zasadniczych kwestyj wspólnego działania. Problem ten jednak przebrzmiał bez echa. Od chwili, kiedy z początkiem grudnia ub. roku Eden wygłosił w bryt. Izbie gmin przemówienie, które znalazło głośne echo w prasie brytyjskiej i amerykańskiej, że mianowicie udało się uzyskać pewne wyniki w toku półoficjalnych pertraktacyj,

brytyjska dyplomacja oraz publicyści czynią daremne wysiłki, aby bolszewickiego partnera skłonić do wyrażenia opinji co do „wspólnej polityki bezpieczeństwa na długą metę".

Kiedy już w grudniu na podstawie pewnych wzmianek Edena mogli przypuszczać, iż zechce on podjąć z bolszewikami rozmowy na temat zagadnień wschodnio-europejskich, **bolszewicy pogrążyli się natychmiast w tajemniczem milczeniu, co w niedwuznaczny sposób charakteryzuje ich politykę w odniesieniu do rządów emigracyjnych w Londynie.**

Ponieważ rokowania, toczące się obecnie w Waszyngtonie, napotykają na trudności, **pojawił się obecnie projekt delegowania do Moskwy pana Benesza,** który już przestawił się na kierunek bolszewicki. Jak z końcem ub. tygodnia mówiono w Londynie, **Benesz ma się wpierw udać do Waszyngtonu, przypuszczalnie po to, aby dowiedzieć się czegoś o przebiegu ostatnich wysiłków Edena i Roosevelta, którzy usiłowali wydobyć od Litwinowa coś pozytywnego.**

Niewiadomo, czy Benesz mógłby się powołać na zaproszenie Sowietów, przeciwnie

dobrze poinformowane koła polityczne są zdania i nie wykluczają, iż może się on prawdopodobnie spotkać z tego rodzaju odmową, jakiej w swoim czasie doznał generał Sikorski,

ponieważ w Moskwie odpowiedziano w sposób wymijający na poruszone przez niego sprawy sfery wpływów w Europie wschodniej.

W związku z tem zwraca uwagę artykuł, zamieszczony przez „Prawdę", który przedrukowała również prasa angielska, a według którego

„nowa Polska będzie krajem bez kułaków, oraz wypełni tę sztuczną lukę, która dotychczas dzieliła naród polski od reszty narodów Związku Sowieckiego".

W tutejszych kołach zwraca się uwagę **na coraz wyraźniejsze oznaki gry dyplomatycznej, jaką prowadzą oficjalne czynniki w Moskwie i w Anglji, a która miałaby rozstrzygnąć stawkę o Europie wschodniej po myśli życzeń bolszewickich.**

Benesz nie dotrzymuje przyrzeczenia udzielonego gen. Sikorskiemu.

Genewa, 23 marca. **W przeciwieństwie do podpisanej w ub. roku w pałacu Saint James „uroczystej deklaracji polsko-czeskiej" w związku z Kartą Atlantycką, w której to deklaracji również i Benesz uznał nietykalność polskich granic wschodnich, obecnie tenże Benesz wypowiedział się za wspólną granicą „Czecho-Słowacji" za Związkiem Sowietów przy uwzględnieniu włączenia wschodnich terytorjów dawnej Polski do obszarów Związku Sowieckiego.**

Mołotow przybędzie do Londynu z nowemi żądaniami Stalina.

Sztokholm, 23 marca. **Jak stwierdza New York Times", zasadniczem zadaniem Edena w toku rokowań w Waszyngtonie jest konieczność przekonania Stanów Zjednoczonych o tem, iż poparcie i uznanie terytorjalnych pretensyj w Europie Związku Sowieckiego jest warunkiem utrzymania sojuszu, oraz zbrojnej pomocy sowieckiej.**

Minister spraw zagranicznych Eden przedstawi ostateczną współpracę Wielkiej Brytanji ze Związkiem Sowietów, dotyczącą wszelkich zagadnień europejskich jako zasadę wojennej polityki Churchilla.

Anglja nie może obecnie wprowadzić innej linji polityki, jak tylko zupełnego popierania bolszewizmu i w tym celu pragnęłaby poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, zanim w Londynie pojawi się komisarz ludowy Mołotow z nowemi żądaniami Stalina.

Zapowiedziana już w Londynie, a odroczona z powodu podróży Edena do Waszyngtonu, wizyta Mołotowa ma nastąpić bezpośrednio po powrocie Edena z Ameryki.

Prasa Europy o mowie Führera.

BUKARESZT:

„Porunca Vremii": Niebezpieczeństwo, jakie w ciągu obecnej zimy zagrażało bytowi Europy przekracza wszelkie wyobrażenie. Jak wogóle mogłaby Europa wytrzymać tę walkę z potworną potęgą zbrojną bolszewizmu, **gdyby nie stała do jej dyspozycji olbrzymia siła militarna Niemiec.**

RZYM:

„Giornale d'Italia": „Na froncie wschodnim walczyły i **walczą w dalszym ciągu armje niemieckie i sprzymierzone za Europę w najogólniejszem tego słowa znaczeniu,** t. j. w imię ratowania wszystkich narodów europejskich, nie wyłączając także neutralnych. **Führer przemawiał nietylko w imieniu Niemiec, ale w imieniu Europy.** Koalicji demokratyczno-bolszewickiej przeciwstawia się idea ratowania kontynentu europejskiego".

HELSINKI:

„Ilta Sanomat": Führer w większym, niż ktokolwiek inny stopniu ma zwrócony wzrok na głównego wroga, to jest bolszewizm, który musi być złamany, jeżeli Europa chce żyć.

ZAGRZEB:

„Nedjeljne Viesti": Obecna walka ma na celu ochronę duchowych i materjalnych wartości całej bez wyjątku ludzkości.

BELGRAD:

Agencja informacyjna „Rudnik": Führer, będący wodzem walki o wolność Europy, przemówił. Pewne są godziny najcięższych zmagań, a równocześnie zwycięskiego pokonania wszystkich przeciwności.

OSLO:

„Aften Posten": Albo bolszewizm będzie pokonany, albo wszyscy staną się jego ofiarą.

SZTOKHOLM:

„Dagensposten": Führer za pośrednictwem Rzeszy niemieckiej ma prawo do przemawiania w imieniu Europy.

Pertraktacje Edena w Waszyngtonie.

Sztokholm, 23 marca. **Od kilku dni daje się zauważyć, że bawiący w Waszyngtonie korespondenci dzienników londyńskich wyrażają się naogół bardzo ostrożnie na temat stanu pertraktacyj, jakie brytyjski minister spraw zagranicznych prowadzi z Rooseveltem, Litwinowem, oraz przebywającymi w Waszyngtonie mężami zaufania rządu Chin czungkińskich.**

Ogólnie przypuszczają, że zwolna ciągnące się pertraktacje komplikują się w obliczu tych samych zagadnień, które w grudniu ub. roku komplikowały możliwość inintesywnej współpracy czynników brytyjskich, amerykańskich i sowieckich.

Z końcem marca b. r. Eden zamierza udać się do Ottawy, aby tam wygłosić w parlamencie kanadyjskim przemówienie. W związku z tem należy przypuszczać, iż na tem zakończy się pobyt Edena w Ameryce.

Przyjazd do Rzymu księcia egipskiego.

Rzym, 23 marca. **Do Rzymu przybył egipski książę Mansur Daud, potomek Mohamed Alica Wielkiego i członek egipskiej rodziny królewskiej.**

Książę Mansur miał oświadczyć, iż wybrał się do Włoch, ponieważ zamierza wypowiedzieć się za Osią, która walczy z wrogami, którzy zarazem są wrogami jego kraju, ludów arabskich oraz islamu.

Regularne konferencje w Białym Domu na tematy wojenne.

Lizbona, 23 marca. **Jak słychać z oficjalnych kół Waszyngtonu, Roosevelt powołał do życia regularne konferencje o sytuacji wojennej, które odbywać się będą każdego czwartku w Białym Domu.**

W konferencjach tych będą brali udział najbliżsi doradcy Roosevelta, tudzież minister spraw zagranicznych **Hull,** jego zastępca **Sumner Welles,** minister **Norman Davies, Myron Tayler,** geograf **dr. Browmann** oraz rzeczoznawca zagadnień powojennych w departamencie spraw zagranicznych **dr. Pasłowski.**

Na płd. odcinku frontu wschodniego potężne ataki niemieckie.

Berlin, 23 marca. **Koło przyczółka mostowego nad Kubaniem oraz na froncie nad Miusem i Dońcem wojska niemieckie odpierały w dniu 21 marca lokalne wypady bolszewików, utrzymując styczność z bolszewikami zwycięsko przeprowadzonemi akcjami patroli bojowych.** Lotnictwo koncentrowało swe ataki na urządzenia komunikacyjne **Woroszyłowgradu, Milerowa i Rostowa.** Atakując w kilku falach niemieckie samoloty bojowe i nurkowe bombami swemi **wzniecity pożar w objektach dworcowych Rostowa i Milerowa.** Dalsze samoloty bojowe zaatakowały ważne **przejście przez Doniec,** rozbijając kilkoma celnemi pociskami kolumny sowieckie, znajdujące się koło przyczółka mostowego.

Nad górnym Dońcem oczyszczono od rozbitych oddziałów sowieckich nowozdobyte tereny. Dalej na północ posuwające się naprzód dywizje piechoty niemieckiej zamknęły lukę frontu w rejonie Szewska, odpędzając przytem bolszewików na przestrzeni 15 km. W wyniku szybko przeprowadzonego ataku **nawiązano łączność pomiędzy niemieckiemi grupami bojowemi, znajdującemi się na północny zachód i na południowy zachód od Kurska.** W dniu 21 marca oddziały niemieckie, mimo utrudnionego marszu skutkiem niekorzystnych warunków atmosferycznych i terenowych **posunęły się dalej na wschód,** łamiąc w kilku miejscach opór oddziałów sowieckich, które stale starały się na dogodnych odcinkach terenowych przygotować do obrony. Lotnictwo pomagało grenadjerom w akcji przełamywania tych stanowisk zaporowych. Samoloty bojowe i niszczące ostrzeliwały tuż przed czołowemi oddziałami niemieckiemi cofające się kolumny sowieckie, podczas gdy samoloty nurkowe obrzucały ciężkiemi bombami baterje sowieckie i gotujące się do akcji czołgi. Bolszewicy ponownie ponieśli dotkliwe straty. **W nocy samoloty bojowe bombardowały linje kolejowe pomiędzy Donem i Dońcem.** Trafiono celnie liczne pociągi transportowe, w tem wielki pociąg amunicyjny, który wyleciał w powietrze, jak również szereg dworców i urządzeń kolejowych.

Epidemja tyfusu plamistego w Adanie.

Sztokholm, 23 marca. **„Svenska Morgenbladet" dowiaduje się ze Stambułu, że w miejscowości Adana w Turcji szerzy się od pewnego czasu epidemja tyfusu plamistego.**

Dotychczas stwierdzono około 50 wypadków zachorowań, przyczem kilka zakończyło się śmiertelnie. Celem zapobieżenia rozszerzeniu się tej choroby władze wydały odpowiednie zarządzenia.

Walka z łodziami podwodnemi trudniejsza niż w czasie ostatniej wojny.

Genewa, 23 marca. **Kontradmirał Land, kierownik północno-amerykańskiego urzędu żeglugi okrętowej, w wywiadzie z waszyngtońskim przedstawicielem „Daily Sketsh" zajął m. in. stanowisko wobec niebezpieczeństwa łodzi podwodnych, przyczem oświadczył:**

„Bez względu na rozmiary naszej produkcji, nie możemy wygrać obecnej wojny, jeżeli nie będziemy budować dostatecznej ilości okrętów i to w koniecznem tempie. Pomimo wszelkich wysiłków wzrost ilości naszego tonażu okrętowego nie był dostatecznie szybki, aby zaspokoić wszelkie potrzeby. Niebezpieczeństwo łodzi podwodnych jest bardzo poważne, a walka z niem jest tym razem trudniejsza, niż w czasie ostatniej wojny".

„Francja zawsze krwawić musiała za Anglję".

Paryż, 23 marca. **Nastroje, jakie nurtują w opinji publicznej skutkiem ataków terorystycznych lotnictwa brytyjskiego i amerykańskiego, wymierzonych przeciwko ludności we Francji, dokładnie odzwierciedla w jednym ze swoich artykułów dziennik „Nouveaux Temps".**

Dziennik przypomina, iż **Francja zawsze przelewać musiała swą krew za Anglję i nigdy nie doznała za to wdzięczności,** dochodząc do wniosku, iż zbrodnie w Rouen, Amiens i wiele innych, pozwalają na ocenę prawdziwej wartości przyjaźni, w imię której Francja ofiarowała interesy własnego kraju oraz trzy generacje Francuzów **„Nic nie usunie tej krwawej plamy, która powiększa się na bruku naszych miast,** lecz będzie ona kiedyś zarodkiem nowopowstałej wolności".

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 23 marca. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku dnia 22 marca ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na terenie Tunisu rozpoczął nieprzyjaciel w dniu wczorajszym, po silnem przygotowaniu artyleryjskiem gwałtowną ofenzywę na środkowym i południowym odcinku frontu. Zacięte walki są w toku.

Lotnictwo mocarstw osi brało udział w walkach, atakując nieprzyjacielskie linje zaopatrzeniowe, oraz kolumny, znajdujące się w marszu w kierunku frontu.

Myśliwcy niemieccy zestrzelili pięć aparatów typu Spitfire.

Nasze samoloty bombardowały urządzenia portowe w Bone i Bougie, wywołując tam poważne szkody.

Podczas nocy ubiegłej formacja samolotów torpedowych grupy 105, pod dowództwem kapitana lotnictwa Urbano Mancini z Cesony, zaatakowała statki zakotwiczone w porcie Algieru. Zatopiono jeden parowiec o poj. 10.000 ton. Na parowcu średniego tonażu wzniecono pożar, a dwa dalsze parowce trafiono.

Japonja rezygnuje z wyjątkowych praw w dzielnicy dyplomatycznej w Pekinie.

Tokio, 23 marca. **Według urzędowej informacji, na podstawie pertraktacyj, jakie toczyły się między ambasadorem Japonji w Nankinie a ministrem spraw zagranicznych Chin Narodowych, doszło do podpisania układu, mocą którego Japonja rezygnuje ze specjalnych praw, jakie przysługiwały jej na terenie t. zw. dyplomatycznej dzielnicy w Pekinie na rzecz rządu chińskiego.**

Sukcesy Japończyków w półn. i środkowych Chinach.

Tokio, 23 marca. **Japońska armja ekspedycyjna, jak donosi ajencja Domei, uzyskała w czasie od 12 lutego do 15 marca w toku ofenzywy wiosennej na terenie Chin północnych i środkowych następujące wyniki:**

Zabito 10.500 żołnierzy przeciwnika, **wzięto do niewoli 31.800,** jako zdobycz **zagarnięto 188 dział, 503 karabiny maszynowe, 12.690 karabinów ręcznych,** nieprzeliczone ilości amunicji, oraz wiele innego materjału wojennego.

Wybitni Burmańczycy u premjera Tojo.

Tokio, 23 marca. **Bawiące w Tokio czołowe osobistości burmańskie z szefem rady administracyjnej Burmy drem Ba Maw na czele odwiedziły w poniedziałek premjera Tojo w jego mieszkaniu urzędowem i przy tej sposobności odbyły pierwszą wymianę poglądów.**

Cesarz przyznał dygnitarzom burmańskim wysokie ordery, które wręczył im w jego imieniu przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych.

Od 18 marca zestrzelono 270 czołgów.

Zatopiono trzy okręty handlowe i łódź konwojującą przy ataku lotniczym na Trypolis.

Berlin, 23 marca **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 22 marca:**

W południowej części frontu wschodniego aż po Biełgorod nie było wczoraj walk o poważniejszem znaczeniu. Atak niemiecki na południowy-zachód i na północny-zachód od Kurska czyni dalej dobre postępy. Na południowy-zachód od Wjazmy, oraz na południe od jeziora Ładogi załamały się wczoraj ponownie wśród najcięższych strat nieprzyjacielskie próby przełamania frontu. Jedynie na południowy-zachód od Wjazmy, dywizje nasze wybitnie wspierane przez lotnictwo, zniszczyły od 18 marca ponad 270 czołgów.

Ciężkie ataki bolszewików, prowadzone od trzech dni na południowy-wschód od Leningradu, rozbiły się o zdecydowaną obronę naszych wojsk wśród bardzo wysokich strat przeciwnika.

Na terenie południowej i środkowej Tunetanji znaczne siły angielskie i amerykańskie zaatakowały pozycje włoskie. Ciężkie walki na ziemi i w powietrzu są w toku.

Dalekodystansowe samoloty bojowe uszkodziły na Atlantyku większych rozmiarów statek handlowy, trafiając go ciężko bombami.

W toku zaraportowanego już ataku niemieckich samolotów bojowych na port w Trypolisie w nocy na 20 bm., zatopiono trzy statki handlowe i jedną łódź konwojującą.

Blokada głodowa Martyniki przez Stany Zjednoczone.

Sztokholm, 23 marca. **Na podstawie ostatnich amerykańskich doniesień radjowych, w Waszyngtonie utrzymuje się obecnie, że blokada głodowa przeciwko Martynice wywrze już w najbliższych dniach swój skutek i zmusi tę wyspę do kapitulacji.**

Oświadczają tam, że wobec coraz groźniejszego kurczenia się zapasów żywności, **Martynika nie ma innego wyboru, jak poddać się, podobnie, jak francuska Guyana.** Władza na terenie francuskiej Guyany spoczywa od przedwczoraj w rękach dotyczasowego zastępcy gubernatora, zależnego zupełnie od rozkazów amerykańskich czynników wojskowych. **Kilku wyższych urzędników francuskich aresztowano i przewieziono początkowo do Guyany holenderskiej.**

W departamencie stanu krytykowano wczoraj naczelnego dowódcę Martyniki, admirała George Roberta, ponieważ trwa on wciąż w wierności dla Petaina oraz oświadczył, że zlikwidowanie jego osoby stanowi obecnie najpilniejsze zadanie polityki amerykańskiej na morzu Karaibskiem.

Zrozumiałem jest, że w każdej chwili można obsadzić Martynikę przy użyciu siły, metody tej jednak pragnie się uniknąć, ponieważ ten sam cel można również uzyskać przy pomocy odcięcia wszelkiego dowozu do tej wyspy. **W amerykańskiem ministerstwie wojny określa się Martynikę jako niezbędną dla Stanów Zjednoczonych bazę w zachodnich Indjach, którą musi się dostać w swoje ręce za wszelką cenę i nie pozwolić jej nigdy popaść znowu we władzę obcych czynników.**

Japończycy przekopują przesmyk Kra.

Bangkok, 23 marca. **Mimo toczącej się wojny, Japończycy czynią przygotowania do zrealizowania dawnego projektu, wysuniętego w swoim czasie przez twórcę Kanału Sueskiego, Lessepsa, mianowicie planu przekopania przesmyku Kra na półwyspie Malakka**

Projekt ten jeszcze w r. 1883 badała specjalna ekspedycja francuska, jednak brytyjski attache wojskowy Syjamie, który z ramienia swego rządu brał udział w odnośnych pomiarach, udaremnił ten projekt, wskazując na wielkie trudności techniczne.

Również w późniejszym czasie Anglicy każdorazowo uniemożliwiali zrealizowanie tego planu, a w roku 1897 zawarli układ z Syjamem, w którym zmusili ten kraj do złożenia przyrzeczenia, iż kanał ten, o ileby miałby być kiedykolwiek wybudowany, będą mogli wykonać jedynie Anglicy.

Obecnie po wejściu Syjamu w skład kierowanego przez Japonję obszaru wschodnio-azjatyckiego, **Tokio doszło do przekonania, iż nadszedł czas na zrealizowanie tego planu.** Japonja jest zarówno pod względem gospodarczym i techniczno-komunikacyjnym, jak i wojskowym zainteresowana w dojściu do skutku budowy tego kanału, ponieważ stanowiłby on bezpośrednie połączenie pomiędzy oceanem Indyjskim a morzem południowo-chińskiem przy ominięciu Singapuru. Istnienie takiego kanału przyspieszyłoby więc w znacznem stopniu możliwość wysłania floty wojennej na ocean Indyjski.

Głos południowo-amerykański przeciwko bolszewizmowi.

Buenos Aires, 23 marca. **Dziennik brazylijski „Diario de Manha“ przestrzega przed propagandą bolszewicką, utrzymującą, iż bolszewizm wogóle już nie istnieje, w co oczywiście uwierzyć może jedynie człowiek naiwny.**

Antymilitaryzm propagowany przez bolszewizm zagranicą, bynajmniej nie istnieje w Rosji sowieckiej, lecz służy jedynie do tego, by siać niezgodę wśród przeciwników, podczas gdy we własnym kraju istnieje militaryzm w jego najskrajniejszej formie.

Plan zbolszewizowania świata nadal istnieje i opiera się na tem, że wszystkie państwa burżuazyjne wzajemnie osłabić się muszą w wojnach i zatargach, aby w ten sposób utorować drogę ofensywie bolszewickiej.

Stanowisko oficjalnego dziennika brazylijskiego zasługuje na podkreślenie przedewszystkiem dlatego, **że rząd brazylijski niedawno temu przystąpił do t. zw. „Narodów Zjednoczonych“,** do których pierwotnie nie należał, mimo wypowiedzenia wojny Niemcom i Włochom.

Zgon ambasadora von Moltke.

Madryt, 23 marca. **Ambasador Rzeszy Niemieckiej dr Hans von Moltke zmarł ostatnio w Madrycie wskutek nieudałej operacji ślepej kiszki.**

Zgon ambasadora, który dopiero niedawno objął swoje stanowisko w Madrycie, zrobiło wielkie wrażenie na społeczeństwie hiszpańskiem. Bezpośrednio po zgonie ambasadora udał się hiszpański minister spraw zagranicznych generał hrabia Jordano wraz z szefem protokolu do ambasady niemieckiej, aby tam wyrazić w imieniu generała Franco słowa współczucia. Następnie zjawili się w ambasadzie również inni reprezentanci rządu hiszpańskiego oraz wojska, a nawet społeczeństwa, celem zadokumentowania swojego współudziału w żałobie.

Ambasador von Moltke urodził się w 1884 roku jako syn późniejszego nadprezydenta Śląska i pruskiego ministra. Moltke pozostawał przez 30 lat w służbie zagran., a w wojnie światowej był od początku do końca na froncie. W r. 1920 został przydzielony do boku komisarza Rzeszy w Opolu. Jako znawca zagadnień wschodnich został on mianowany ambasadorem Rzeszy niemieckiej w Warszawie. Po wybuchu wojny powrócił do Berlina, a ostatnio został mianowany ambasadorem w Madrycie.

Zamordowanie syryjskiego ministra.

Ankara, 23 marca. **Były syryjski minister spraw zagranicznych Saadalla w Giabri, został ostatnio zamordowany w tajemniczych okolicznościach, które wskazują na to, że mordu dokonali agenci angielskiego Intelligence Service.**

71 rozbitków amerykańskich przybyło do Lizbony.

Lizbona, 23 marca. **71 rozbitków, wyratowanych we czwartek przez portugalski statek towarowy „Sines“, przybyło w niedzielę do portu w Lizbonie.**

Pochodzą oni z amerykańskiego statku „Kaysteam“, który został storpedowany w dniu 12 marca przez łódź podwodną.

W kilku wierszach.

Jak podaje admiralicja, uważać trzeba kontrtorpedowiec brytyjski „Lightning“ za straconу.

*

General-porucznik Tokuro Matsui mianowany został szefem sztabu generalnego japońskiego korpusu ekspedycyjnego w Chinach.

*

Ubogie w drzewo Chiny corocznie w dzień śmierci Sun-Yat-Sena sadzą drzewa przy pomocy studentów i dzieci szkolnych. W roku bież. zasadzono 4.300 młodych drzewek na pagórkach w obrębie miasta Nankingu, oraz 300—400.000 na pagórku w pobliżu Mauzoleum Sun-Yat-Sena.

*

Celem oszczędzenia materjału, służba domowa na dworze angielskim otrzyma nowy rodzaj „munduru wojennego“. Kamizelki, kołnierze, krawaty i krochmalone koszule zniesiono, a frak zastąpiono granatową bluzką.

Walka o łóżka trwa...

Kraków, w marcu. Na dłuższy zdaje się czas zbankrutowała w życiu i w literaturze orjentacja „łóżkowa“ w stylu francuskim, polegająca na tem, że słowem określającem wszelkiego rodzaju mebel, służący do spania czy wypoczynku, łączyło się pojęcie miłości. Francuzi ze zwykłą sobie finezją potraktowali ten temat w licznych nowelach i powieściach, z których bodaj że najbardziej znanem jest „le lit“ Henryka Lavedana. Słowo łóżko odmieniane jest tam we wszystkich przypadkach i okolicznościach, jakie można sobie wyobrazić. Dzisiaj, kiedy życie ogląda się pod kątem widzenia funkcyj społecznych i państwowych i kiedy trudno sobie wyobrazić jednostkę w oderwaniu od społeczeństwa, możnaby się dopatrzeć również w łóżku pewnych symbolicznych znaczeń, które lat temu kilkanaście wydałyby się ciężkiemi i naciągniętemi.

Niewiadomo zresztą, która symbolistyka jest starsza: czy ta miłosna, unosząca się w powietrzu na polach Elizejskich, czy ta druga, znacznie poważniejsza i sięgająca swojemi korzeniami aż do organizacji społecznej, do prabytu ludzkości, do zagadnień rodzinnych i społecznych? Przecież od najdawniejszych czasów utarło się powiedzenie „z prawego łoża, z pierwszego łoża“ itd. Określenie to nasuwa porównanie z łożyskiem rzeki, która po różnych wylewach, katastrofach wszelkiego rodzaju znów powraca do swego zwykłego położenia. Podobnie jest też w społeczeństwie, które przeszedłszy przez różne fazy rozwojowe i wstrząsy, rewolucje, wkońcu powraca do poprzednio ustalonych form, zmienionych nieco zgodnie z ideologją danego czasu, ale właściwie identycznych prawie z poprzedniemi. Rodzina, ognisko domowe — pojęcie tak zasadnicze i tak doniosłe, jakkolwiek często ośmieszone, czy też zalatujące burżuazyjną codziennością — przynależność nietylko fizyczna, ale również duchowa ludzi do jednej rodziny i jednego rodu, jednego narodu, a dalej cały kompleks spraw rasowych — oto co łączy się z tem niezwykle prostem pojęciem łoża. Nie jest ono pierwotnie terenem przeżyć indywidualnych, pikantnych epizodów, otoczonych mgiełką perfum i zmysłów, lecz poprostu zwykłem legowiskiem pierwotnego człowieka, który znajduje na tych dwóch kwadratowych metrach przestrzeni wypoczynek po pracy i zadowolenie swoich prainstynktów. Jakżeż więc dalego od owego łoża do łóżka w stylu rococo, czy nawet drugiego Cesarstwa lub Secesji, czy też nowoczesnego stylu, kiedy straciło ono swoje zasadnicze, pradawne, niezwykle prosty i jednoznaczny, a przez to samo naturalny charakter. Dowcipniś pewien określił łóżko jako „tabliczkę mnożenia“. Jest to żart charakterystyczny dla poglądów ostatniej doby, kiedy większość ludzi podciągała wszelkie zjawiska naturalne pod rubrykę „kawału“, lub też małomiasteczkowego światopoglądu. Dochodziło nieraz do sytuacji wręcz paradoksalnych: rzeczy zwykłe stawały się dziwacznemi, zjawiska niezwykłe, sztuczne nabierały cech rzeczy koniecznych i samo przez się zrozumiałych. Ogromny wzrost techniczny, udoskonalenie materjalne wielu dziedzin, a niedostateczny rozwój moralny pozostający za tamtemi ciągle w tyle, wyrobiły uwielbienie dla różnego rodzaju mody, narzucającej się z takim tupetem, jakby chodziło o rzeczy wieczne.

Właściwą wartość rzeczy można ocenić jedynie podczas wielkiej katastrofy. Dopóki w dużem mieście, w jakiemś Rio de Janeiro czy Londynie wszystko dobrze funkcjonuje, najnowsza moda kapeluszy, czy fason mebli, czyteż jakiś ewenement towarzyski, przyjęcie u ministra X, wystawa orchidei w cieplarniach księcia Y, nabierają znaczenia wydarzeń epokowych. Niechaj jednak popsuje się coś w elektrowni i zgaśnie naraz światło w jakiemś mieście, niechaj zastrajkują robotnicy portowi, grożąc ogłodzeniem miasta, niechaj nad miastem rozszaleje trąba powietrzna, czy też zacznie jakaś epidemja zabierać coraz to częstsze ofiary, a wnet będzie można stwierdzić, które zdarzenia w życiu Metropolji są ważne, które błahe, a które wogóle nie powinny być brane pod uwagę. Człowiek nie mogący folgować swoim chorobliwym nieraz fantazjom i zmuszony do prowadzenia celowego życia, zapomina o tych „kwiatach życia“, będących właściwie pasożytniczą jemiołą, pnącą się na swojej ofierze — drzewie. I dzięki szczęśliwym antytoksynom ludzkiego ducha, broniącym go przed chorobą, człowiek nieraz w takich przymusowych sytuacjach, kiedy odpadły od niego, jak tynk od ściany, różne w drodze życiowej nabyte nawyczki, przypominające przybudówki, narastające na stylowym domu, godzi się łatwo z nową sytuacją i odnajduje swoje zdrowe prainstynkty, które zagłuszone były tandetnemi produktami cywilizacji.

„Wszędzie dobrze, a w domu najlepiej“ — mówi stare przysłowie, a ludzie usposobieni, jak to dzisiaj mówią, burżuazyjnie, uważają swoje łóżko za rodzaj fortecy, z której nie wolno ich ruszyć, za mur obronny, wstrzymujący wszystkie życiowe klęski i nie dopuszczający ich do nich. Trawestując nieco angielską maksymę „my house ist my castle“, można słowo „dom“ zastąpić słowem „łóżko“. Ono to daje pokój człowiekowi, ono ma dbać o jego wypoczynek, o odseparowanie się od świata, ono ma dostarczyć tej swoistej atmosfery, w której człowiek czuje się naprawdę sobą. Wszystko to jest bardzo egoistyczne i bardzo indywidualistyczne: zdaje się każdemu, że stanowi oderwaną od ogółu jednostkę, a jego dom ma swoje własne interesy, rozwija się według specjalnych tylko jemu właściwych zasad i nikt nie ma do niego prawa.

Lecz nadeszły czasy, kiedy pierzyna, będąca w czasach demokracji, za króla Ludwika Filipa, króla-obywatela, zastępującego powoli berło parasolem — stała się rekwizytem anachronicznym. Dzisiaj się mówi: „jeśli ci zimno, to się zahartuj, jeśli jesteś głodny, to zapracuj na chleb, jeśli chcesz coś znaczyć, to nie jako oderwana od społeczeństwa jednostka, lecz przeciwnie, jako jego czynna cząstka“. Jak z wielu innych wyżyn, taksamo i z wyżyny łóżka został człowiek zdetronizowany: dzisiaj nie jest ono już tą fortecą, lecz jest poprostu chwilowem miejscem wypoczynkowem w skromnych ramach. Nie można z pierzyny robić wału ochronnego, gdyż jej wogóle niema.

Pisząc monografję łóżka, możnaby objąć w niej całą historję ludzkości. Na niem rozegrały się różne walki ustrojowe i psychiczne tak, że przypomina ono wielkie pobojowiska ideologij życiowych, niczem pola pod Lipskiem, na których rozstrzygnęła się tak zwana „bitwa narodów“. Na tej małej przestrzeni walczyło bohaterstwo z opieszałością, młodzieńcza werwa z ociężałością, tutaj zapasy były tem uporczywsze, że staczały je nie dwie strony, ale jedna, która musiała sama ze sobą dojść do ładu.

Nie potrzeba zresztą przytaczać przykładów, wystarczy poprostu położyć się do łóżka i w zimowy poranek być zmuszonym wstać wcześnie z niego. Ludzie sobie nie zdają sprawy z ważności społecznej tego drobnego faktu, z doniosłości życiowej zwalczania wewnętrznego oporu, zasady gnuśności, ale w tym drobnym epizodzie zawarte są niezliczone społeczno-filozoficzne momenty. W każdym człowieku prawie drzemie „burżuj w szlafmycy“, żądający, aby wszyscy inni narażali się na pewne przykrości poza nim samym. Czasem tylko — może jest to w związku ze specjalnie dobrem poczuciem w danym dniu — budzimy się w nastroju herosów mitycznych, jakichś półbogów, zdolnych podjąć walkę z wszystkiemi hydrami świata, potykać się z potworami, ziejącemi ogniem i to wszystko tak „pro amore Dei“, zupełnie bezinteresownie, poprostu dlatego, że mamy nadmiar sił, że rozpiera nas jakaś wewnętrzna nie dająca się okiełzać namiętność. Bardzo możliwe, że te przypływy bohaterstwa, ta postawa rycerska i nieubłagana jest poprostu skutkiem faktu, żeśmy dnia poprzedniego lub w ostatnich tygodniach wprowadzili do organizmu więcej niż normalnie kalorji i że one skrystalizowały się w tej postaci. Nie należy tej kwestji zbyt pogłębiać, bo może doszłoby się do mało budującego porównania, że tyle i tyle gramów żółtka, cukru, mąki pszennej, kukurydzy, czy jakiejś soczystej wołowiny daje tyle i tyle jednostek bohaterstwa. Nie jest to rzeczą zupełnie wykluczoną, gdyż wiadomo, że ludy karmiące się jedynie potrawami jarskiemi, są niezwykle łagodne i potulne. Wstawanie lewą lub prawą nogą również zapewne zależy od tych czynników.

Podobnie, jak promienie Röntgena obnażają ludzkie ciało, ukazując jego wnętrze, tak też współczesne życie wdarło się przemocą w tę dawniej niezdobytą twierdzę, jaką było łóżko. Znihilowano indywidualne jego cechy, skoszarowano je niejako, obalono mury zbudowane z pierza i płótna, oraz wateliny i przepłoszono z niego, jak to czyni wojna z królami puszczy, żubrami, czy jeleniami — z tej jego domeny. Człowiek dzisiejszy, jak sztubak szkolny, musi odpowiadać na wyrywki na pytania, zadawane przez życie i jak żołnierz musi być gotów do spełnienia rozkazu. Nic też dziwnego, że łóżko, jako osobny mebel, przestało właściwie istnieć, przeradzając się w taki lub inny tapczan, mogący być wszystkiem innem, a w danym razie również łóżkiem. Zaczynamy przypominać pod tym względem Arabów, czy inne ludy koczownicze, sypiające równie dobrze na siodle swego konia, jak na improwizowanem legowisku. Jak tyle innych sprzętów na świecie, tak samo i łóżko zostało zmobilizowane.

Xeres.

KRONIKA

MARZEC **23** Środa

Dziś: Feliksa m.
Jutro: Gabrjela arch.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.00 do 5.00

Podwyższenie składki na Fundusz Pracy.

Kraków, 23 marca. **Czwartem rozporządzeniem o Funduszu Pracy z dnia 5 lutego 1943 r. zostały wprowadzone zmiany ustawy o Funduszu Pracy. Zgodnie z temi zmianami, obowiązującemi od 1 marca 1943 r., składki na fundusz pracy uiszczać winny wszystkie osoby, obowiązane do ubezpieczenia na wypadek choroby lub do ubezpieczenia emerytalnego.**

Składki na Fundusz Pracy zostają podwyższone do 4 proc. płacy zasadniczej, branej za podstawę przy wymierzaniu składek do ubezpieczenia na wypadek choroby lub do ubezpieczenia emerytalnego. Połowę składki na Fundusz Pracy płaci pracownik, a połowę pracodawca.

Składki na rzecz Funduszu Pracy wpłacać należy równocześnie ze składkami ubezpieczeniowemi. W razie zwłoki w płaceniu mają odpowiednie zastosowanie przepisy o ubezpieczeniu społecznem, dotyczące ściągania składek.

Prawo nadzoru i sprawdzania należytego ściągania i odprowadzania składek, danin i opłat na Fundusz Pracy przysługuje Kierownikowi Głównego Wydziału Pracy w Rządzie Gen. Gub., który jest upoważniony do dokonywania w tym celu przeglądu ksiąg oraz żądania wszelkich potrzebnych wyjaśnień i dokumentów.

Ruch pociągów w dniu 28 i 29 marca.

Kraków, 23 marca. **W związku z wprowadzeniem z powrotem czasu letniego w nocy z dnia 28 na 29 marca br. odchodzą wszystkie pociągi, mające czas odjazdu przed godziną drugą, jeszcze według czasu zimowego, zaś wszystkie pociągi, które miały czas odjazdu po godzinie drugiej w nocy, już według czasu letniego. Jest więc rzeczą nieuniknioną, że w tym dniu nie będzie można uzyskać pewnych połączeń z innemi pociągami.**

CZĘŚCIOWE ZAMKNIĘCIE MOSTU. Ze względu na zły stan mostu na rzece Pilicy w Maluszynie, most ten został zamknięty z dniem 15 bm. dla przejazdu wozów ciężarowych ponad 3 tony. Dla wszystkich innych wozów ciężarowych szybkość maksymalną ograniczono do 10 km/godz. Objazd dla wozów ciężarowych ponad 3 tony prowadzi do Włoszczowej i Kielc przez Radomsko—Przedgórz, szosą nr. 6.

Pół miljona kg surowca zebrały dzieci szkolne.

Kraków, 23 marca. **Według urzędowego sprawozdania szefa szkolnictwa Okręgu Krakowskiego za rok 1942, miejscowe nauczycielstwo szkół powszechnych brało czynny udział w różnego rodzaju akcjach.**

Niezależnie od czynności zawodowych i pracy osobistej, nauczyciele szkół powszechnych przy pomocy swoich wychowanków dostarczyli do odpowiednich placówek skupu prawie 70 wagonów suszonych ziół lekarskich, dziko rosnących, 65.693 kg kasztanów, 8.932 kg żołędzi, 4.995 kg jagód jałowca, 346 kg sporyszu, 6.639 kg grzybów, 2.473 jagód leśnych, 41.793 kg odpadków szlachetnych metali, 167.153 kg starego żelaza, 7.528 kg starych szmat (galganów), 12.665 kg odpadków papieru, 77.117 sztuk próżnych flaszek, 32.780 kg łomu szkła, 678 kg kokonów jedwabnika.

Powyższe zestawienie różnych surowców daje w sumie ponad pół miljona kilogramów. Jeżeli się zważy, że zbiórki tej dokonały dzieci szkolne w jednym okręgu, to należy wyrazić uznanie dla ich wychowawców, którzy przyczynili się do tej akcji.

50.000 osób zwiedziło wystawę przeciwtyfusową.

Warszawa, 23 marca. W okresie zaledwie kilkunastu dni zwiedziło Wystawę przeciwtyfusową ponad 50.000 osób zarówno starszych, jak i młodszych.

Jubileuszowym gościem była 12-letnia uczennica jednej ze szkół warszawskich, której kierownictwo wręczyło nagrodę w postaci pięknej książki, paczki słodyczy oraz wiązanki kwiatów.

Zainteresowanie ludności wystawą jest w dalszym ciągu bardzo duże, każdy bowiem mieszkaniec zdaje sobie sprawę ze grozy niebezpieczeństwa, a zarazem chce posiąść możliwie najwięcej wiadomości, aby uchronić tak swoje zdrowie, jak i otoczenia.

TREŚĆ DZIENNIKÓW ROZPORZĄDZEŃ. Nowy numer 20 Dziennika Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa z dnia 19 marca br. zawiera tylko zarządzenie Nr. 12 Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą w Generalnem Gubernatorstwie. — Numer 21 Dziennika Rozporządzeń zawiera oprócz zarządzenia dotyczącego wyłącznie ludności niemieckiej, jedynie szóste zarządzenie do kolejowego regulaminu przewozu dla Generalnego Gubernatorstwa. — Dziennik Rozporządzeń Nr. 22 z dnia 22 marca br. zawiera również tylko jedno zarządzenie, mianowicie rozporządzenie policyjne o czasie zakazu przebywania poza domostwem dla osób nie będących Niemcami w Generalnem Gubernatorstwie.

POŻAR LASU. W Ujeździe obok Tomaszowa Maz. od iskry z lokomotywy zapalił się las, w krótkim czasie ogień objął około 570 m. kw. drzewostanu. Pożar ugasiła miejscowa ludność.

DZIECKO PODERŻNĘŁO SOBIE GARDŁO. 5-letni Stanisław Mółkiewicz z Tomaszowa Maz. dostał się do szuflady, w której jego ojciec przechowywał brzytwę do golenia. Chłopiec wyciągnął brzytwę i usiłował się nią ogolić. Na odgłos kroków nadchodzącego ojca dziecko, chcąc schować szybko brzytwę, wykonało nią szybki ruch i poderżnęło sobie gardło. W stanie groźnym przewieziono chłopca do szpitala.

NAPAD RABUNKOWY. Do mieszkania właścicielki majątku Ojsławice, Zofji Radeckiej, w powiecie włoszczowskim, wtargnęło kilku uzbrojonych osobników. Bandyci po sterroryzowaniu domowników zrabowali 1000 zł. gotówką oraz garderobę wartości 5000 złotych.

DOSTAŁ SIĘ POD POCIĄG. Mieszkaniec Piotrkowa, Wiktor Pilar, przechodząc w stanie nietrzeźwym przez tor kolejowy, dostał się w pewnym momencie pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

Z DNIA.

BOGINI.

Pan Antoni Kolejka był wczorajszego dnia lekko podgazowany, a właściwie, co tu ukrywać, zalał się w „pestkę". Każdy ma przecież prawo od czasu do czasu się upić, jeżeli zdarzy się gwoli temu okazja. A okazję miał pan Antoni tym razem nie byle jaką. Trzymał do chrztu niemowlę razem z nadobną panią Matyldą Paluszek, „szczęśliwą i nieutuloną" wdową, do której oddawna płonął gorącym afektem.

Dla uczczenia tego wiekopomnego zdarzenia udał się pan Antoni „Pod Migdału", najwytworniejszej knajpki, gdzie spędził wieczór w towarzystwie kilku swych imienniczek, to jest kolejek czystej wyborowej. Po dłuższem posiedzeniu wyszedł pan Antoni — jak to mówią — ululany.

Znamy chyba wszyscy ten błogi stan serca i ducha i ciała, jaki opanowuje człowieka upojonego boskim nektarem. Chciało by się wtedy przycisnąć do serca ogromnego jak ocean a tkliwego jak krokodyl, cały świat. Ucałować każdego, nawet pyskatą dozorczynię.

Zakochany we wszystkiem, co go otaczało, szedł pan Antoni ulicą Zwierzyniecką. Uśmiechał się do każdej latarni. Przed ulicznemi drzewkami uchylał kapelusza, a koszykowi na śmieci nawet dał dwa złote. Takie już miał serce pan Antoni.

Jeżeli więc taką sympatją otaczał rzeczy martwe, czyż można się dziwić, że gdy nagle ujrzał przed sobą cud dziewoję, istną „wróżkę z bajki" przyklęknął na jedno kolano i szepnął uroczyście jak Odys:

— Czy jesteś zjawą z nieba, czy żywą dziewczyną, kocham cię bogini moja.

Widocznie jednak panna była zjawiskiem fizycznem, gdyż wzięła pana Antoniego pod rękę i udali się w stronę dworca.

Pan Kolejka był więc teraz i zakochany jako pijany i pijany jako zakochany. Zapomniał o całym świecie. Serce ma śpiewało. Co tam śpiewało. „ryczało jak tenor operowy". Poprostu utonął w słodkiem zapomnieniu.

Kiedy się ocknął, przedewszystkiem poczuł na sobie rękę.

***— Bogini moja — wyszeptał i** ucałował nadobną rączkę.*

Los jednak lubi płatać figle. Ręka nie należała do rozkosznej posłanki Afrodite, ale była owłosioną kończyną górną pana posterunkowego, który odprowadził pana Kolejkę do komisarjatu.

Tu po kilku godzinach, gdy wytrzewiał i rozpatrywał swoje przygody, czekało go jeszcze jedno rozczarowanie. Okazało się, że czarowna bogini uniosła jego portfel i zegarek.

(Esek).

Nowa Gwinea.

Nowa Gwinea **jest po Grenlandji drugą co do wielkości wyspą na ziemi.** Liczy ona **800 tysięcy kilometrów kwadratowych.** Głębokość morza Arafura i cieśniny Torresa nie przenosi 200 metrów, to też Nowa Gwinea uważana jest za przedłużenie Australji. Nawet australska Wielka Rafa Koralowa łączy się z Nową Gwineą.

Wnętrzę wyspy do dziś nie zostało dostatecznie zbadane. Wzdłuż niej biegnie potężny system górski, złożony z równoległych łańcuchów, które dochodzą w niejednych miejscach do 4.000—5.000 metrów wysokości. Są one pokryte łąkami górskiemi, a wyżej nad niemi leżą pola wiecznego śniegu, a nawet i mniejsze lodowce. Poniżej rozciągają się nieprzebyte lasy.

Południowa część wyspy jest całkowitą niziną o bardzo żyznej glebie napływowej. Na południowym wschodzie znane są czynne wulkany, gorące źródła i gejzery.

Klimat jest tu równikowy: gorący i wilgotny. Wyjątek jedynie stanowią obszary górskie, posiadające klimat łagodny i przyjemny.

Gospodarcze znaczenie wyspy nie jest wielkie.

Wyspę zamieszkują Papuasi w liczbie 700.000. Jest to lud pokrewny Australczykom a różniący się bardzo od swych sąsiadów z nad wybrzeża — Melanezyjczyków. Stopień kultury jest u nich bardzo niski. W niektórych szczepach spotyka się jeszcze do dziś ludożerstwo.

Bogactwo w minerały na Nowej Gwinei nie jest wielkie. Spotyka się tylko złoto, miedź i nafte.

Najważniejszem miastem jest **Port Moresby.** Leży on na południowym wschodzie wyspy. Dalej wymienić należy także **Merunke** oraz **Madany.**

Praktyczny pomysł fryzjera.

(k) W szlezwicko-holsztyńskiem mieście Cutin pewien fryzjer wpadł na bardzo praktyczny pomysł. Oto widząc, że jego klientki czekają bezczynnie na swoją kolejkę i tracą niepotrzebnie czas, ustawił w poczekalni koszyk z podartemi skarpetkami żołnierzy. Obecnie czekającym paniom przy cerowaniu szybciej mija dłużący się czas.

✝ **KAZIMIERZ SZOSTAK**

b. urzędnik, przeżywszy lat 87, po długiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 21-go marca 1943. **Nabożeństwo żałobne** przy zwłokach odprawione zostanie we czwartek, dnia 25 bm. o godz. 11-tej rano w Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi eksportacja do grobu na który to smutny obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych

Rodzice, Siostry, Bracia i Bratowe.

3785

ZAWIADOMIENIE

Krewnych, Przyjaciół i Znajomych o śmierci mego Męża ś. p.

WILHELMA MATTERNA,

który zmarł po długiej, a ciężkiej chorobie dn. 12. II. 1943, przeżywszy lat 67, pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie dnia 16. II. 1943, o czym donosi w ciężkiej żałobie pozostała **ŻONA.**

PKH POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 23do 25 marca 1943:

APOLLO
Św. Tomasza 11 — Telefon 111-20.
DR CRIPPEN NA POKŁADZIE
Rudolf Fernau, René Deltgen.

WANDA
Św. Gertrudy 5. — Telefon 173-08.
MUZYKA NA WESOŁO
Ilse Werner, Viktor de Kowa.

SZTUKA
Św. Jana 6. — Telefon 168-20.
KORA TERRY
Marika Rökk, Josef Sieber.

UCIECHA
Starowiślna 16. — Telefon 125-16.
DZIEWCZĘTA W BIELI
Maria Cebotari, Ivan Petrowich.

ATLANTIC
Stradom 15. — Telefon 168-82.
WSZYSTKIEMU WINNA KOBIETA
Georg Alexander, Ellen Baug.

STELLA
Lubicz 15. — Telefon 143-01.
RÓŻE W TYROLU
Marte Harell, Theodor Danegger.

Początki w dnie powszednie o godz. 13.15, 15.15 i 17.15. W niedziele i święta o godzinie 11, 13.15, 15.15 i 17.15.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE

dla pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60
Jarosław, Dietziusstr. 6
Przemyśl, Dworskistr. 9.

Kalendarze kieszonkowe
ścienne, terminowe polskie i niemieckie sprzedaje hurtownie — detalicznie **ZIEMBICKI Kraków, Plac Marjacki 2.**

KASZEL
duszność, zaflegmienie, chrypkę — usuwają
ZIOŁA
„Pulmosa" Magistra WOLSKIEGO

POSZUKUJĘ SPÓLNIKA
posiadam koncesje owocowo-jarzynową z przydziałem, z uprawnieniem. **Zgł.: Goniec Kr., Kraków, „Nr. 3756".**

PIECZĄTKI
GUMOWE wykonuje szybko J. Widliński, Kraków, Grodzka 28.

Kupię srebro
płacę najwyższe ceny.
Kraków, Starowiślna 12, m. 21, oficyny, I. p. 3574

A. JACHIMSKI
Kraków, ul. Bożego Ciała 4
przyjmuje do komisowej sprzedaży: **futra** i wszelką **garderobę,** oraz **przerabia** futra i kołnierze.

PŁASZCZ DAMSKI
raglanowy, kolor beżowy, zaraz **do sprzedania.**
KRAKÓW, Rynek Kleparski 6/2.

Zakład malarsko-pokostniczy Jan Pituła, wykonuje wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące. **Kraków, Starowiślna 70/8, tel. 125-22.** 3799

W SPRAWIE SPADKOWEJ
poszukuję
Janiny Jadwigi Zamojskiej
pochodzącej z Warszawy.
Osoby mogące udzielić mi informacji o miejscu jej pobytu, upraszam o zawiadomienie mnie.
WŁADYSŁAW JAWOROWSKI
Lublin, Krak. Przedmieście 59, tel. 20-39. 3728

Wolne posady

Organizatora(kę) do założenia i poprowadzenia przetwórni (fabryki) artykułów spożywczych przyjmiemy. Posiadamy motory elektryczne i kapitał. Zgłoszenia wraz z propozycjami kierować pod: „W 105" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitlerplatz 46.

Radjomechanik, tylko siła pierwszorzędna, poszukiwany. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3173k"

Lekarza-dent. lub technika poszukuje na dłuższe zastępstwo ewent. do współpracy w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3686".

Doświadczona pomocnica domowa, poszukiwana do rodziny niemieckiej z 2 małemi dziewczynkami. Pewna znajomość języka niem. pożądana. Zgł. z odp. świadectw od 12—16, Kraków, Retoryka 18/10.

Dziewczyna, czysta, skrzętna, uczciwa, mówiąca po niemiecku, poszukiwana od zaraz. Zgł. między 1—3 i od 19, Kraków, Grabowskiego-Boczna 10/8. 3766

Większe przedsiębiorstwo rolnicze w Krakowie poszukuje od zaraz stenotypistki z dobrą znajomością języka niemieckiego i niemieckiej stenografji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3195k".

Szukam samotnej osoby, miejscowej, czystej i pracowitej, do 3-letniego dziecka i prowadzenia wzorowo domu, tylko uczciwej od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Jakóba 4/3, no poł. 2395

Dochodząca z praniem lub bez, codziennie od 8—15 z utrzymaniem od zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2396".

Fryzjerka i manicurzystka, potrzebne. Kraków, ul. Florjańska 40. 2548

Przyjmę 3 pomocników kowalsko-ślusarskich oraz 3 chłopców do nauki w tejże firmie. Zgłoszenia: Kraków, Zabłocie 5. Michał Folwark. 2585

Do nadzoru i kierowania nad pracami w ogrodach jarzynowych poszukuję ogrodnika. Wynagrodzenie wg umowy ew. z deputatem. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 3273".

Kucharz pierwszorzędny, chłopiec do posług domowych, obaj mówiący po niemiecku, poszukiwani natychmiast. Rats-Stuben, Krakau Rathausplatz 6. 3300

Do akordowych robót ziemnych i murarskich potrzebni są natychmiast robotnicy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3506".

Fryzjerkę, trwała wodna, żelazkowa, pierwszorzędną przyjmę zaraz. Zgł.: Dulemba Józef, Landshut, Rynek 14. 2860k

Fryzjerka zdolna, siła pierwszorzędna, wodna, żelazkowa, manicure, oraz pomocnik męski potrzebni na wyjazd na prowincję. Posada stała. Warunki: pensja od umowy, utrzymanie i mieszkanie. Oferty proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2864k".

Dziewczyna z gotowaniem, do wszystkiego, potrzebna zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 34, restauracja

Przyjmę chłopca do praktyki stolarskiej. Wiad.: Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowiślna 35 sklep.

Poszukujemy woźnicy z dobremi referencjami. Wymagana umiejętność pielęgnowania koni. Natychmiastowe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3606".

Siodlarz zdolny na stałą posadę i chłopiec do nauki poszukiwani. Goniec Krak., Nowy Sącz „Nr. 48".

Potrzebny czeladnik krawiecki, pierwszorzędna siła, od zaraz. Zgł.: Zakład krawiecki Kubicki, Nowy Sącz, Długosza 29. 3211k

Szofer-mechanik do PKW Aero 50 i LKW Goliat trójkołowy, nośność 1 tonna, równocześnie z naprawą maszyn do wody sodowej i piwa, za wysokiem wynagrodzeniem, przydziałami żywnościowemi i garderobą, od zaraz poszukiwany. — Zgłoszenia najlepiej osobiście w firmie „Okocim" i „Soda Frut", Nowy Sącz, Szwedzka 1, tel. 73.

Potrzebna do dworu wychowawczyni-pielęgniarka do półrocznego chłopczyka. Zgłoszenia z dobremi referencjami: Kraków, Zielona 23 m. 2. 3313k

Kowali budowlanych oraz ślusarzy budowlanych do naprawy wózków kolejkowych i lokomotyw przyjmę natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3214k".

Posad poszukują

19-letni, energiczny, inteligentny pracowity godny zaufania z dobremi świadectwami, poszukuje posady, najchętniej z życiem. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2747".

Polka, lat 23, b. studentka Akademji Handlowej, pisząca na maszynie, posiadająca pewną znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie, poszukuje odpowiedniego zajęcia biurowego. Zgłoszenia: Goniec Kraków, Kraków, „Nr. 2819"

Architekt-budowniczy z praktyką samodzielną, językiem niemieckim obejmie kierownictwo firmy, budowy. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2836".

Inteligentna osoba, Szkoła Gospodarcza, zajmie się domem najchętniej samotnej osoby. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2943".

Rządca, wieloletnia praktyka, świadectwa, język niemiecki sumienny, energiczny, szuka pracy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3012".

Ogrodnik żonaty, ze szkoła ogrodnicz., wieloletnia praktyka zagraniczna, zmieni posadę do prowadzenia większego ogrodu. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 3051k"

Długoletni sekretarz - rachmistrz gminny gmin zbiorowych, ukończony kurs administracji komunalnej na WWP w Warszawie, zmieni posadę od 1 kwietnia br. Propozycje kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3052k".

Młoda, inteligentna, podobno bardzo przystojna blondynka, bardzo zgrabna, z miłą checią najmie się gospodarstwem u samotnego pana kulturalnego i niestarego za utrzymaniem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3055k".

Ogrodnik, ukończona szkoła ogrodnicza, 10-letnia praktyka, sumienny, energiczny, zmieni posadę. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2750".

Monter wodo-gazociągowy poszukuje posady, dozorówki lub pracy na folwarku, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: „Goniec Krak., Nowy Sącz, „Nr. 3". 3215k

Lekarz-dentysta poszukuje dobrej placówki w okolicy Krakowa lub dalej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3687".

Technik dentystyczny, obznajomiony z operatywą i techniką, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Nowy Sącz, „Nr. 13".

Fotograf, operator, retuszer, laborant poszukuje pracy. Zgł.: Goniec Krak., Nowy Sącz, „Retuszer".

Kupno

Kupuję wszystkie znaczki pocztowe „Filatelia" Kraków, Długa 14.

Kupię piłę taśmową, szeroką 15—20 mm., bory łyżkowe 1—1.2 mm., blachę al. grubości do 1.5 mm. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3741".

Grabiarkę rolniczą i gumy powozowe, kupię. Wiad.: Kraków, ul. Emaus 41. 1859

Łóżeczko dziecięce, kupię. Kraków, św. Marka 19, narożnik ul. Florjańskiej, sklep tapicerski.

Zegar z kurantem, pozytywkę, obrazy kupię. Partykowska, Kraków-Łagiewniki, Ułanów 377.

Obrazy, antyki dywany — kupno sprzedaż, ocena: „Phryne". Kraków, Sławkowska 6. 2239k

Dywany, obrazy, kupno, sprzedaż, ocena. Kraków, Florjańska 8.

Filateliści! Kupuję, uzupełniam na listy braków. Kraków, skrytka pocztowa 391 3115k

Książki wartościowe, herbarze, encyklopedje kupuję, płacąc najlepsze ceny: Antykwarjat Adam. — Kraków, Szpitalna 16. 1428

Książki wartościowe wszelkich zakresów kupuje, płacąc dobrze: Antykwarjat Adam, Kraków, Szpitalna 5. 1429

Bibułek papierosowych szerokich stałej dostawy szukam. Matejko, Kraków, św. Agnieszki 4/1.

Kupię listy zastawne Tow. Kred. Ziemskiego Lwowskiego 4½%, 55-letnie. Wiadomość: Kancelarja adwokacka, Kraków, Smoleńsk 16/3.

Za gotówkę kupuję ubrania męskie, chłopięce, płaszcze, suknie, obuwie, kapy, kilimy, dywany: Kraków, Krakowska 4, — sklep Krawczyk. 1770

Gotówką płaci najwyższe ceny za ubrania, palta, płaszcze damskie, męskie, sukienki, kostjumy, bieliznę, obuwie, dywany, kilimy, patefony i płyty, nawet połamane: Sklep, Kraków, Krakowska 36.

Kupujemy za gotówkę patefony walizkowe i elektryczne, froterki, różne aparaty techniczne, płyty, nawet połamane, kryształy, tylko w stanie pierwszorzędnym: Kraków, Krakowska 36, sklep. 2065

Lornetę oraz części dentystyczne kupię. Kraków, Krakowska 18/6.

Obrazy znanych malarzy zakupię. Płacę najwyższe ceny. J. Brachel, Salon Obrazów, Krak. Florjańska 8

Dywanów perskich poszukuje — płacę najwyższe ceny: J. Brachel, Salon Dywanów, Kraków, Florjańska 8 9388k

Chałupnicy uwaga! Kupujemy zabawki, również w stanie surowym. Oferty, wzory nadsyłać: „Akape", Warszawa, Grzybowska 55. 2832k

Wyroby srebrne poszukiwane przez Komis, Kraków, Starowiślna 18.

Kupię koperty na kołdrę, poszewki na poduszkę i prześcieradła. — Zgłosz.: Kraków, Jasna 10, m. 21.

Łom srebrny, poszukiwany przez Komis, Kraków, Starowiślna 18.

Patefon walizkowy nowy, dobrej marki, z płytami, kupię zaraz. Zgłosz.: Kraków, Jasna 10, m. 21.

Fortepian pierwszorzędnej marki, długi, oraz kilim ścienny najmniej 3 m. długi, 1 m. szeroki, kupię. Zgłoszenia pisemne pod „98" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 3090k

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Krupnicza 9 (sklep). 1538

Powieści Zewaceo kupię. Zgłosz.: z podaniem ceny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1573".

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje i sprzedaje za gotówkę: Kraków, Pierackiego 4. 1765

Dentystyczną wiertarkę elektryczną i motor-polerkę kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1837".

Kupimy: suknie letnie, kostjumy, ubrania trencze, Komis, Kraków Adolf Hitler-Platz 12 w podwórzu.

Kluby skórzane, porządne kupię. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep tapicerski.

Pianino, krótki fortepian kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 2724".

Pianino lub krótki fortepian kupię zaraz. Kraków, ul. Starowiślna 12/5. 2763

Pianino lub fortepian kupię. Płacę najwyższe ceny 10% prowizji zapłacę temu, kto wskaże. Kwiatkowski Kraków Szpitalna 20/22.

Ubranie, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy kupuje za gotówkę: Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1. 2860

Kupuję obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 3113

Składak 2-osobowy, oraz motorek do kajaka kupię. Kraków, Barska 99/5. 3145

Sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, różne meble używane kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 3150

Ubrań, kostjumów damskich do sprzedaży poszukujemy. Zaliczki, kupno: Komis, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórzu, Kraków. 3152

Kupujemy gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, zegary, kapy pluszowe, oraz inne wartościowe rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7, sklep. 3154

Najszybciej sprzedasz wszelką garderobę przez Komis. — Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórzu

Walizkową maszynę do pisania, oraz maszynę do liczenia, kupi Warsztat mechaniczny, Kraków, Starowiślna 19. 3626

Płyty dobrze utrzymane z Janem Kiepurą, kupię, płacąc wysoką cenę. Zgłoszenia: „Sport", Kraków, Sławkowska 14. 3673

Lisa srebrnego kupię. Zgł.: Kraków, ul. Staszica 4, m. 1, godz. 2—3. 3356

Maszynkę do wyrobu lodów większy rozmiar, kupimy: „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 3367

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9.

Kupię maszynę do szycia. Zgłoszenia: Kraków, ul. Długa 41, m. 9.

Motorek elektr. jednofazowy lub silniejszy kupię zaraz. Zgł.. Goniec Krak., Nowy Sącz, „Motorek".

Sprzedaż

„Singera" maszynę, krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, ul. Kościuszki 60/6. 3514

Biżuterja, ozdoby, wyroby srebrne, zegarki damskie i męskie w wielkim wyborze stale na składzie: Kraków, Krakowska 1, Arkady.

Używaną hulajnogę, wagę, sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2/13, gdz. 17—20. 3784

Lis krzyżak do sprzedania. Kraków, Brzozowa 22/9. 3776

Kurtkę skórzaną z rajtkami, ubranie sportowe, torbę skórzaną akuszeryjną, spódniczkę kremową z kamizelką, sprzeda Kraków, ul. Zamenhofa 7/1a. 3743

Ubranie na niskiego, szczupłego, sprzedam. Kraków, Dietla 45/1, I piętro. 3732

Fortepian wiedeński, pancerny, krótki, piękny ton, tanio sprzedam. Kraków, Limanowskiego 52/8.

Fortepian dobry stan, piękny ton, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Dietla 60/9. 3722

Maszynę do szycia „Singera", ręczną, sprzedam. Kraków, Długa 28/9, II. p., ofic. 3690

Zegarek „Doxa" męski i damski, sprzedam. Kraków, Długa 28/9, II. p., ofic. 3689

Futro czarne, breitschwanze, do sprzedania. Kraków, Biskupia 3/5.

Stół okrągły, rozsuwany, fornier orzech i 4 krzesła foteliki, stan b. dobry, sprzedam. Kraków, Fałata 14, m. 51. 3672

Łóżko siatkowe, lustro stojące, meble salonowe lub gabinetowe, rogi jelenie, marynarkę wizytową, piecyk gazowy, buciki czarne, Nr. 43, sprzedam. Kraków, Wyczółkowskiego 3 (boczna Słonecznej).

Singera szewska cylindrówkę w stanie pierwszorzędnym sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 9/6.

Płaszcz damski, wiosenny, niebieski i ubranie czarne, męskie z krótką marynarką (kubrakiem), sprzedam: Kraków, Kielecka 30, dzwonek do dozorcy (przecznica Mogilskiej). 3786

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno, ocena: Halina Grzybowska. Kraków, Zwierzyniecka Nr. 14. 9354

Orłowskiego, Fałata, Matejki, Malczewskiego Wyczółkowskiego, Tetmajera, Waliszewskiego, Tondosa obrazy sprzeda Salon Obrazów, Kraków, Łobzowska 6. 3344

Tapczany, sypialnie, jadalnie, pokoje komb. poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Meiselsa 4. 3526

Wózek „Konkon" i autko wózek sportowy, graniturki, łóżeczko, wyprawkę dziecięcą i buciki sprzedam: Kraków, Zyblikiewicza 5/46.

Tapczany dwuosobowe, pojedyncze wykonuje — sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 2962

Patefony walizkowe i elektryczne, wzmacniacze do patefonów, kilimy i dywany w różnych wielkościach, zegarki na rękę i kieszonkowe męskie i damskie, bryczesy, firanki, kapy na łóżka stale na składzie: Kraków, Krakowska 36.

Szafę, komodę, stoliczek do kart, łóżko, 2 niskie kanapki, fotel — antyczne, jadalnie wiedeńską, lampę naftową, korale sprzedam: Kraków, Kopernika 8/4. 2285

Tanio kupić można różne rzeczy, jak ubrania, palta, płaszcze damskie i męskie, futra, bieliznę osobistą, stołową, pościelową, obuwie, patefony i wszelkie inne rzeczy w sklepie: Kraków, ul. Krakowska 36. 2973

Sypialnie z bieliźniarką, jadalnię, łóżka, stoliki, szafę dębową, biurko dębowe sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 2983

Jaja wylęgowe kur Leghornów sprzedaje: Łagiewniki, Orkana 190

Zegar wiszący „Beckera", wentylator elektryczny, motorek do maszyny do szycia, wanienkę do gotowania narzędzi lekarskich sprzeda okazyjnie sklep, Kraków, Krakowska 36. 3108

„Columbia" patefon walizkowy, patefon walizkowy ze wzmacniaczem, patefon walizkowy „Odeon" wzmacniacz do patefonu sprzeda okazyjnie sklep, Kraków, Krakowska 36. 3109

Futra damskie, dziecięce, srebro stołowe, platery, serwisy obiadowe, kawowe, kilimy, dywany, kołdry, obrazy, płaszcze, kostjumy, ubrania, trencze poleca Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11.

Fortepian pełnopancerny płyta metalowa krótki, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Jagiellońska 10/6.

Kostjum czarny, do sprzedania. Kraków, Zygm. Augusta 3/11. 2449

Sprzedam dwie suknie jedwabne, ciemne. Dwie pary półbucików dziecięcych. Kraków, ul. Piłsudskiego 28/20, II p., między 2—5.

Fortepian marki: „Hamburger", futro damskie piżmaki, wózek dziecięcy, stolik i parawan rozkładany, żakiet męski, łóżeczko dziecięce, buciki damskie i dziecięce sprzedam. Wiadomość: Kraków, Podzamcze 22/8. 2478

Harmonję, 100 basów, z registrem, sprzedam. Wiad.: Kraków, Sławkowska 14/8, po południu. 2681

„Singer" maszynę do szycia krytą, w bardzo dobrym stanie sprzedam: Kraków Długa 45/5. 2888

Skrzynki różnej wielkości sprzedaje Koncesjonowane Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6, tel. 124-72

Bieliznę osobistą, damską, męską, pościelową, kołdrę, stan pierwszorzędny sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 16/1a 11—1, i 4—6-tej.

Abażury do lamp wiszących, stołowych i nocnych poleca Skład Artykułów Elektrotechnicznych „Żar". Kraków, Sławkowska 11 telefon 220-21. 2252k

Elektryczne lampy, kuchenki, żelazka podnszki, materjały elektro-instalacyjne poleca: „Żar". Kraków, Sławkowska 11, podwórze.

Fotoamatorzy! Światłomierze optyczne wysyła: Foto-Ożga, Leżajsk, Mickiewicza 11. 2883k

Kilimy, dywany, sprzedaje — kupuje Kraków, Długa 23, sklep.

Szafę trójdzielną okazyjnie sprzedam: Kraków, Długa 23, sklep z kilimami 2997k

Tapczan, łóżeczko dziecięce, materace, łóżka, Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, wytwórnia tapicerska. 3116k

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory itp. Plany, budowa remonty: Zakład budowy młynów Kraków Mazowiecka 35 telefon 102-44 9493

Maszynę do szycia sprzedam: Kraków, Długa 48/4. 2432

Patefon elektryczny, zmieniacz „Original Luxor", w pięknej szafie ze wzmacniaczem, sprzedam. Kraków, Wiślisko 4/3 (koło Hali Targowej). 1031

Obrazy, dywany kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż — Kupno ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki". Kraków, Stradom 18, tel. 140-83 1741k

Obrazy: Axentowicza, Fałata, Kossaków, Malczewskiego, Popiela, Stanisławskiego, Wyspiańskiego i innych sprzedam. Kraków-Podgórze, Węgierska 10/13. 3107k

Pianino marki zagranicznej w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Kraków, Długa 45, m. 7. 3180k

Sadzonki leśne, żywopłotowe, drzewka parkowe, ozdobne dostarczają Szkółki, Darz-Bór, Triebling, Nowy Sącz. 3201k

Patefon walizkowy sprzedam: Kraków, Krzywa 5/9, od godz. 17—20.

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż kupno, ocena 2089

Maszyna do szycia Singera pierścieniowa kryta stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Dietla 7 m. 18 III p. 2270

Magiel elektryczny do sprzedania lub wydzierżawienia. Kraków, ul Siemiradzkiego 25/5. 2474

Welon i dodatki ślubne, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37.

Voltax xenar 2.8, sprzedam. Kraków, Pijarska 11/4. 2627

Zamów Mu portret z fotografii. Pięknie i tanio. Kraków, Grzegórzecka 22/4, w niedziele od godz. 2—3. 2702

Powóz elegancki na osiach oliwnych do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Retoryka 19. 2713

Klub skórzany w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Mały Rynek 4, m. 5. 2714

Fortepian wiedeńska marka, długi, sprzedam. Kraków-Prokocim, Sienkiewicza 6. 2739

Sprzedam obrazy: Michałowskiego, Kamockiego, Pieńkowskiego, Jarockiego Terleckiego, kurtkę skórzaną, wannę cynkową, kredens kuchenny. Kraków, św. Marka 7/9, m. 4. 2744

Płyty sprzedam. Kraków-Dębniki, Zagrody 8/6. 2746

Pianina, fortepiany ceny okazyjne, poleca Świątek Kraków, Starowiślna 12. 2761

Pianina i fortepiany najtaniej sprzedaje Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 2762

Łóżeczko dziecięce, tapczan, łóżka, materace Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep tapicerski. 2778

Maszyna kryta Singera, lub z pudełkiem sprzedam. Kraków, Osiedle Kielecka 30/4, przecznica Mogilskiej. 2779

Piasek kopalniany, wagonowo do sprzedania. Kraków, Skrytka pocztowa 93. 2808

Obrazy: Filipkiewicza, Jarockiego Pautscha, W. Kossaka, Fabijańskiego sprzeda Komis, Kraków Plac Dominikański 4. 2927

Patefon pierwszorzędny dwusprężynowy z płytami, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 3061

Pianino „Petrof" i „Apollo" krzyżowe, pancerne sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 3119

Fortepian „Bösendorfer" krótki, angielska mechanika, sprzeda: Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Patefon elektryczny „Paillard", wbudowany wzmacniacz, w pięknej szafce z orzecha kaukaskiego, pilnie sprzedam. Kraków, Barska 99/5

Meble różne, sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, plac Dominikański 4. 3148

„Singera" maszynę krytą okazyjnie sprzedam: Kraków, ul. Krakowska 39/36. 3149

Worki, torby, ścierki, sienniki poleca „Cerownia worków", Kraków, Zielona 3. 3153

Sprzedajemy tanio używane ubrania, bieliznę pościelową, kapy, koce, kilimy, kapy pluszowe, oraz inne ładne rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7, sklep. 3155

Pianino pierwszorzędne sprzeda: Kraków, ul. Podbrzezie 2/III, m. 35

Hulajnogę balonową, aparat fotograficzny sprzedam: Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69/5. 3167

Futro perskie wolne, cielaki, z zarękawkiem i czapką, źrebce jasne, buty z cholewami 42, buciki narciarskie 40 — wszystko w pierwszorzędnym stanie, sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Karmelicka 28.

Srebro stołowe z deserowymi, bez najmniejszej ryski w pięknej kasecie sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, od godz. 1—5. 3419

Maszynę Singera krytą mało używaną sprzedam tanio: Kraków, św. Jana 3/8, III p. 3457

Maszynę „Singera", krytą, pierścieniową sprzedam okazyjnie. Kraków, Legjonów 14/8. 3476

Pianino koncertowe czarne, pełnopancerne o pięknym tonie w doskonałym stanie sprzedam. Kraków, Potockiego 19, m. 6. 3538

Futro ciemne marengo na piżmakach na tęższego pana, jesionkę marengo średni rozmiar, futro na nutrietach jasne marengo, średni rozmiar, sprzeda okazyjnie sklep: Kraków, Krakowska 36. 3110

Singera, męską maszynę, sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 4/5.

Sprzedam zarzutkę męską — stan pierwszorzędny na osobę średniego wzrostu. Kraków, Rynek Dębnicki 4/6. 3400

Zarzutkę męską, płaszcz damski, granat, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 3523

Tapczany, fotel rozkładany do spania, okazyjnie do sprzedanie. Tapicer Kraków, Skałeczna 5.

Tapczany, sypialnie, jadalnie, pokoje komb. poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowiślna 35 (sklep). 3528

Wózek „Konkon", sportowy i głęboki sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 2/4. 3530

Maszyna Singera, obkładówka, do cholewek do sprzedania. Kraków, Stradom 13/9. 3539

Futro perskie, sealskinowe i ubranie męskie, sprzedam okazyjnie Kraków, św. Krzyża 16/14.

Topczan nowoczesny, szafa trójdzielna i ścianka przedpokojowa do sprzedania. Kraków, Stradom 13. m. 9 3540

Dywan żywiecki duży i mały, sprzeda okazyjnie: Kraków, Zyblikiewicza 18/1. 3357



OD 1828 ROKU

Młynek

kojarzy się z pojęciem kawy, a z pojęciem dobrej kawy złączony jest od przeszło stu lat „Młynek" na domieszce, która uszlachetnia jej smak i aromat. I dzisiejsza gospodyni przekona się, że w paczce z młynkiem i napisem Doska Franck jest zawsze ten sam prawdziwy

Franck

Kawiarnia — Restauracja
dobrze prosperująca
poszukuje spólnika (czki)
do 50.000.—.
Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3714".

Malarzy pokojowych
i pomocników zatrudni zakład malarski na dobrych warunkach.
Zakład malarski
JAN PITUŁA, KRAKÓW, Starowiślna 70/8, tel. 125-22.

FORTEPIAN
krótki Bösendorfer, **sypialnię, kanapę, firanki, sprzedam.**
KRAKÓW, ul. Helclów 7, m. 7.

Zgubiono Kennkartę
Nr. 65 na nazwisko Zofia Osuchowska, wydaną przez Gminę Gruszów, pow. Miechów, oraz zaświadczenie Kreislandwirtha wydane w Miechowie dnia dnia 19. I. 1943. 3745

Stół do rozsuwania, polerowany, w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, św. Tomasza 26/16. 3729

Sprzedam okazyjnie półbuty brązowe, męskie, 42, żakiet z kamizelką, męski na jedwabiu, stan bardzo dobry. Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 3679

Buty z cholewami damskie 37, kapa koronkowa na łóżko, kilim do sprzedania: Kraków Kapucyńska 5, m. 6. 3379

Okazje! w Domu Komisowym. Kraków, Stradom 16: dywan boucle, ków, Stradom 16: dywan boucle, chodnik boucle, firanki, kilimy,

Owczar szlachetnej rasy zakopiańskiej, 14 mies., piękny okaz dla zuawey, do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Nowy Sącz, pod „1000 zł." 3226k

Wiertarki elektryczne ręczne, 10—23 mm. Wiertha spiralne, szybkotnace, sprzedam. Oferty pod „105" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 3227k

Łóżko metalowe podwójne, 140 cm. szer., z materacami włosiennemi, gatunek pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, sklep tapicerski

Rozdrabniacz (młynek perkusyjny) „Herkules" miele wszystko. Dostawa odwrotnie. Zgł. pisemne pod „559" Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 3229k

Buty oficerskie 43, buty sportowe 43, zegarek firmowy męski na rękę, złote pióro Kawuska, płaszcz męski gumowy i teczkę sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia wieczorem lub niedziele 9—14. Kraków, Wrzesińska 11, m. 17. 3230k

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 3618

Noclegi przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4, II piętro. 2542

Noclegi: Kraków Szewska 7/7.

Noclegi czyste: Kraków Senacka 9/10 przecznica Grodzkiej. 2555

Noclegi niekrępujące: Kraków, ul. Długa 26/3. 3251

Noclegi: Kraków, Krupnicza 28/2.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13 front Bandowa. 3319

Noclegi: Kraków, Starowiślna 37/4

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52/10

Noclegi ogrzane, łazienka: Kraków, Zyblikiewicza 5/129. 3640

Noclegi: Kraków, Lubicz 19/5.

Noclegi — śródmieście: Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 9645

Noclegi — śródmieście. Kraków, Krupnicza 14/5. 3649

Noclegi, łazienka. Kraków, Kremerowska 16/6. 1530

Noclegi: Kraków, Szewska 7/8.

Noclegi: Kraków, Zamenhofa 9/12, I piętro oficyny. 3635

Noclegi: Kraków, św. Jana 30/4.

Nauka i wychowanie

Wyuczamy stenografji polskiej, niemieckiej oraz języka niemieckiego drogą korespondencyjną. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii, Lublin, ul. Narutowicza 37, za nadesłaniem 1.— zł znaczkiem pocztowym

Profesor germanista Kraków, ul. Zielona 25/21. Pierwszorzędna wymowa i stenografja niemiecka

Wpisy na nowe 3—5-miesięczne Kursy Księgowości Biurowości przyjmuje Dyrekcja Kraków-Podgórze, Smolki 9, do 1 kwietnia

Języka niemieckiego Kursy Korespondencyjne Prof. G. Pietrowa Kurs dla początkujących Kurs dla zaawansowanych. Informacje: Warszawa, Stanisława Augusta 22, m. 8. 2964k

Niemieckiego wyuczam za 3 miesiące: Kraków, Długa 30/1. 2989k

Maszynopisanie indywidualnie nowocześnie, stenografja listownie nowoczesna metoda: Kraków, Grodzka 27 9378

Stenografja listownie nowoczesna metoda: Kraków, Grodzka 27.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków, Wielopole 1. — Telefon 266-11.